

Czym gospodynie pracowały, a czym pracują

Data publikacji: 2.10.2014 10:25

O tym, jak wyposażenie kuchni zmieniało się podążając drogą od rogulki do blendera przekonać się można odwiedzając Salę Wystaw Czasowych Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. 1 października otwarto tam wystawę zatytułowaną właśnie Od rogulki do blendera. Obejrzeć nań można sprzęty, jakie na przestrzeni lat służyły do przygotowywania pokarmów.

□

- Ta wystawa w sposób namacalny pokazuje, że na przestrzeni kilkudziesięciu lat wiele się zmieniło w naszych domach, w kuchni przede wszystkim. Ta kuchnia dzisiaj jest inna. Starsze pokolenie pewno z nostalgią czy rozrzewaniem wspomina, pamięta tamte czasy, tamte urzędnienia, narzędzia pracy kucharek czy też gospodyń domowych, ale też pewną atmosferę. Kuchnia to było jedno z ważniejszych miejsc w domu przede wszystkim dlatego, że tam spożywało się posiłki razem, a nie każdy osobno gdzieś tam przed telewizorem, ale razem – mówił witając gości na wernisażu, jaki zorganizowano 1 października Marian Dembiniok.

Choc zabrakło tym razem władz, dopisali muzealnicy. Na wernisaż przybyli przedstawiciele zbiorów Muzeum Tešinskeho Slézka oraz Muzeum Ustrońskiego, z których to placówek pochodziła część eksponatów. – **Część eksponatów są to też przedmioty, które nasi pracownicy przynieśli z domów** – zauważył dr Grzegorz Studnicki, autor wystawy. Wskazał także na eksponat ze zbiorów Muzeum Śląska Cieszyńskiego datowany na 1820 rok, co do którego ma wątpliwości, do czego przedmiot ów służył i skierował do zwiedzających pytanie, czy ktoś tego nie wie.

(indi)

